



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 17 lutego 2016 r.

Pozycja 114

POSTANOWIENIE

z dnia 16 lutego 2016 r.

Sygn. akt Ts 245/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski – przewodniczący
Andrzej Rzepliński – sprawozdawca
Mirosław Granat,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 października 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej D.M.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej z 6 czerwca 2015 r. D.M. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność postanowienia Sądu Okręgowego w K. z kwietnia 2014 r. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Skarżący przedstawił przebieg postępowania sądowego w jego sprawie i uznał, że było ono wadliwe.

2. Postanowieniem z 1 października 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze dalszego biegu. W uzasadnieniu orzeczenia Trybunał stwierdził, że skarżący skierował zarzuty przeciwko orzeczeniu sądowemu i przedstawił argumenty mające wykazać nieprawidłowości w postępowaniu sądowym. Skarga – wbrew wymogom wynikającym z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej ustawa o TK z 1997 r.) – dotyczyła więc pozostającej poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego sfery stosowania prawa. Trybunał ustalił także, że skarżący nie przedstawił wniosku o kontrolę konstytucyjności aktu normatywnego, ani argumentów uzasadniających podjęcie kontroli, nie określił sposobu naruszenia konstytucyjnych praw podmiotowych, ani nie dołączył rozstrzygnięć organów władzy publicznej, z wydaniem których wniósł skargę konstytucyjną.

3. W zażaleniu na postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu skarżący stwierdził, że zaskarżone postanowienie jest niezasadne. Ponownie zarzucił, że wydane w jego sprawie postanowienie Sądu Okręgowego w K. z kwietnia 2014 r. naruszyło art. 176 ust. 1 Konstytucji, co ma uzasadniać kontrolę konstytucyjności art. 607a ustawy z 6 września 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.89.555, ze zm.) z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Skarżący zwrócił także uwagę na to, że opublikowanie nakazu aresztowania z jego

wizerunkiem naruszyło prawo do pracy, gdyż przez upowszechnienie tego dokumentu, nie może znaleźć pracy.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK z 1997 r. Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r.. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK z 1997 r.

2. W myśl art. 49 w związku z art. 36 ust. 4 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b w związku z art. 36 ust. 6-7 i w związku z art. 49 ustawy o TK z 1997 r.). Trybunał Konstytucyjny bada w szczególności, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał analizuje przede wszystkim te zarzuty, które mogą podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

3. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że postanowienie o odmowie nadania rozpatrywanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

4. Przede wszystkim Trybunał wyjaśnia, że na etapie postępowania zażaleniowego przedmiotem kontroli jest wyłącznie prawidłowość postanowienia Trybunału o odmowie nadania dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej. Efektem tej kontroli może być nadanie skardze dalszego biegu (wskutek uwzględnienia wniesionego zażalenia) lub nieuwzględnienie zażalenia, co uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie skargi (art. 49 w zw. z art. 36 ust. 7 ustawy o TK z 1997 r.). Zażalenie powinno więc odnosić się do podstaw odmowy i wskazywać argumenty, dla których podstawy te należałoby uznać za niewłaściwe. Niewystarczające w tym zakresie jest ogólne stwierdzenie, że skarga odpowiadała ustawowym wymogom formalnym, bez szczegółowego uzasadnienia takiego stanowiska. Brak precyzyjnej argumentacji uniemożliwia odniesienie się do tak sformułowanego zarzutu zażalenia.

5. Niezależnie od powyższego Trybunał raz jeszcze wyjaśnia, że skarga konstytucyjna służy wyłącznie do kwestionowania konstytucyjności ustawy lub innego aktu normatywnego naruszającego konstytucyjne wolności lub prawa skarżącego. Skarżący nie może więc kwestionować ostatecznego orzeczenia sądu czy też decyzji organu administracji publicznej. Skarga konstytucyjna ani wprost, ani pośrednio nie jest zatem nadzwyczajnym środkiem kontroli ostatecznych orzeczeń sądowych czy też ostatecznych rozstrzygnięć organów administracji publicznej. Skarga konstytucyjna jest bowiem „zawsze «skargą na przepis», a nie na jego konkretne, wadliwe zastosowanie, nawet jeśli to prowadziłoby do niekonstytucyjnego skutku. Kontrola stosowania prawa przez sądy – choćby nawet błędnego – pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego” (postanowienie TK z 2 grudnia 2010 r., SK 11/10, OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 132). W przypadku skargi

konstytucyjnej przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego nie są akty stosowania prawa, a więc orzeczenia lub ostateczne decyzje wydane w indywidualnych sprawach skarżących, lecz akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane. Trybunał Konstytucyjny jest co do zasady powołany do orzekania w sprawach zgodności z Konstytucją aktów normatywnych, w celu wyeliminowania z systemu prawnego niekonstytucyjnych przepisów prawa. Trybunał Konstytucyjny jest „sądem prawa”, a nie „sądem faktów”, zatem nie należy do jego kompetencji kontrola prawidłowości ustaleń sądów czy też organów administracji publicznej rozstrzygających w indywidualnych sprawach (zob. postanowienie TK z 30 czerwca 2008 r., SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98). Do kognicji Trybunału Konstytucyjnego nie należy więc rozpatrywanie zarzutów dotyczących wykładni dokonanej przez sąd ani zarzutów błędnej subsumpcji stanu faktycznego dokonanej w wyroku, czy też wadliwości kierunku argumentacji wykorzystanej w ostatecznym orzeczeniu.

Skoro skarga konstytucyjna na stosowanie prawa jest niedopuszczalna, to Trybunał Konstytucyjny zasadnie odmówił nadania wniesionej skardze dalszego biegu i dlatego rozpatrywane zażalenie nie mogło zostać uwzględnione.